

Sygnatura akt VIII C 970/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko S. G.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego S. G. na rzecz powoda J. S. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 września 2021 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego S. G. na rzecz powoda J. S. kwotę 4.367 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 970/21

UZASADNIENIE

W dniu 19 października 2021 roku powód J. S. wytoczył przeciwko S. G. powództwo o zapłatę kwoty 10.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2021 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 15 czerwca 2021 roku zawarł z pozwanym umowę nr (...), której przedmiotem był projekt i budowa magazynu energii dla zainstalowanego przez pozwanego systemu fotowoltaicznego. Pozwany zobowiązał się wykonać umowę do dnia 15-16 lipca 2021 roku pod warunkiem niezwłocznego uiszczenia ustalonej ceny 10.800 zł, co zostało uczynione jeszcze w dacie zawarcia umowy. W dalszej kolejności powód wskazał, że począwszy od dnia 10 lipca 2021 roku próbował skontaktować się z pozwanym celem uzgodnienia szczegółów dotyczących terminu instalacji, a także sprawdzenia etapu realizacji prac. Próby te okazały się nieskuteczne, wobec czego pismem

z dnia 26 lipca 2021 roku wyznaczył pozwanemu termin na wykonanie umowy przypadający na okres 16-20 sierpnia 2021 roku. W odpowiedzi pozwany przesłał mu wiadomość sms,

w treści której wyjaśnił, że przebywa w szpitalu w związku z wypadkiem samochodowym, któremu uległ. Wobec powyższego postanowił poczekać na wykonanie usługi i poprosił pozwanego o kontakt, gdy będzie to możliwe. Ten nastąpił w dniu 20 sierpnia 2021 roku, kiedy to pozwany powiadomił go, że zakończy prace 3 września 2021 roku. I ten termin nie został dochowany. Z uwagi na nieodbieranie przez pozwanego telefonu powód udał się pod adres prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej, a następnie do miejsca jego zamieszkania. W międzyczasie skontaktował się z nim ojciec pozwanego, który zobowiązał się przekazać synowi, że powód chce się z nim pilnie skontaktować. Kontakt taki jednak nie nastąpił, dlatego też pismem z dnia 6 września 2021 roku powód złożył oświadczenie

o odstąpieniu od umowy. W odpowiedzi pozwany oświadczył, że przyjmuje oświadczenie, jednak aktualnie nie posiada wymaganej kwoty, dodając, że magazyn energii został zbudowany i może zostać dostarczony w wyznaczonym terminie. Powód wyraził zgodę na powyższe i wyznaczył ostateczny termin instalacji na datę 13-14 września 2021 roku prosząc o uprzedni kontakt w tej sprawie. Ten nie nastąpił, a pozwany nie stawiał się w w/w terminie, wobec czego w wiadomości z dnia 15 września 2021 roku został on poinformowany o zerwaniu umowy i żądaniu zwrotu wpłaconych pieniędzy.

(pozew k. 5-7v.)

W dniu 22 marca 2022 roku Sąd wydał w sprawie wyrok zaoczny, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu.

Wyrok ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o uchylenie wyroku w całości, oddalenie powództwa

w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w związku z zawartą umową pozwany w dniu 16 czerwca 2021 roku zamówił odpowiednie części i rozpoczął budowę magazynu, którą zakończył jeszcze

w czerwcu. Z uwagi na konieczność pozyskania dodatkowego elementu niezbędnego do kontrolowania pracy magazynu termin montażu instalacji został wstępnie ustalony na lipiec 2021 roku. W wyznaczonym terminie nie doszło do realizacji umowy powód powiadomił bowiem pozwanego, że wyjeżdża i nie udostępni posesji. Następnie z uwagi na problemy zdrowotne pozwanego strony uzgodniły termin montażu na dzień 3 września 2021 roku, do którego jednak nie doszło. Następnie w dniu 6 września 2021 roku powód poinformował pozwanego, że unieważnia umowę i prosi o zwrot pieniędzy. W odpowiedzi pozwany poprosił o sporządzenie powyższego oświadczenia na piśmie i jego przesłanie, dodając, że pozostaje w gotowości do wykonania umowy. Powód przystał na tę propozycję, wyznaczył termin montażu na 13-14 września 2021 roku, informację tę pozwany przeczytał jednak już po upływie tego terminu. W dalszej kolejności pełnomocnik wskazał, że oświadczenie,

o którym mowa, nie zostało skutecznie złożone nie zostało bowiem poprzedzone wyznaczeniem terminu do wykonania umowy pod rygorem odstąpienia od niej. Wprawdzie powód wyznaczył termin wykonania dzieła na 16-20 sierpnia 2021 roku, to jednak wezwanie to nie zostało złożone na piśmie, ponadto brak w nim rzeczoności rygoru, dodatkowo termin ten nie dawał dłużnikowi realnej możliwości wykonania umowy. Pełnomocnik zaznaczył przy tym, że umowa stron nie przewidywała terminu jej realizacji, a także, że w sprawie nie znajduje zastosowanie przepis art. 492¹ k.c. pozwany pozostawał bowiem w gotowości do wykonania zobowiązania. Pełnomocnik podniósł ponadto, że wartość części niezbędnych do budowy magazynu wyniosła 6.999 zł, przy czym zakupione elementy nie mogą być zamontowane u innego klienta.

(wyrok zaoczny k. 45, sprzeciw k. 64-66)

Odnosząc się do stanowiska pozwanego ustanowiony przez powoda zawodowy pełnomocnik podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, że montaż magazynu energii zaproponował powodowi pozwany, a urządzenie to miało zagwarantować prawidłową pracę wcześniej zamontowanej na posesji powoda instalacji fotowoltaicznej. Odnośnie uzgodnień między stronami zaprzeczył, aby powód w lipcu odmówił udostępnienia swojej posesji akcentując, że to pozwany nie odpowiadał na wiadomości i telefony ze strony powoda,

a pierwszy kontakt z jego strony nastąpił dopiero w dniu 27 lipca 2021 roku, kiedy to wysłał powodowi wiadomość sms z informacją o pobycie w szpitalu. Na okoliczność oświadczenia

o odstąpieniu od umowy pełnomocnik wskazał, że pozwany uznał jego skuteczność, jednocześnie prosząc o przesłanie go drogą pocztową, co też powód uczynił, przesyłając pismo w tym zakresie na adresy widniejące w (...) oraz w umowie. Wreszcie pełnomocnik zanegował, aby powód nie wyznaczył skutecznie terminu na wykonanie dzieła. W tym zakresie przypomniał, że pierwotny termin przypadał na połowę lipca, następnie powód wyznaczył dodatkowy termin na 16-20 sierpnia, który na prośbę pozwanego zmienił na

3 września, ostatecznie zaś już po odstąpieniu od umowy zaproponował, aby montaż odbył się 13 września 2021 roku. Żaden z tych terminów nie został przez pozwanego dochowany.

(pismo procesowe k. 83-89)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 48-49, protokół rozprawy k. 69-76)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany S. G. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie montażu systemów fotowoltaicznych.

(wydruk z (...) k. 27, okoliczności bezsporne)

W ramach prowadzonej działalności pozwany wykonał na nieruchomości powoda w B. instalację fotowoltaiczną. Po oddaniu jej do użytku okazało się, że pojawiają się problemy z jej działaniem i wówczas pozwany zaproponował wykonanie magazynu energii, na co powód przystał. W dniu 15 czerwca 2021 roku strony podpisały umowę nr (...), na mocy której pozwany zobowiązał się zaprojektować i wykonać magazyn energii, a następnie podłączyć go do instalacji fotowoltaicznej. Uzgodniona cena wyniosła 10.800 zł i została uiszczona przez powoda jeszcze w dacie zawarcia umowy. W umowie zastrzeżono, że wszelka korespondencja dotycząca jej wykonania oraz wzajemne zapytania stron będą przekazywane w formie listu elektronicznej. Jednocześnie umowa przewidywała formę pisemną dla złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy lub odstąpienia od niej. W umowie nie został wpisany termin na jej realizację, powód chciał jednak aby nastąpiło to w ciągu 2 tygodni, co jednak pozwany uznał za nierealne. Ostatecznie strony ustaliły ustnie, że montaż odbędzie się w połowie lipca.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, zeznania świadka H. S. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, umowa wraz z załącznikiem k. 8-14, potwierdzenie przelewu k. 15, okoliczności bezsporne)

W drugim tygodniu lipca 2021 roku powód usiłował skontaktować się z pozwanym celem ustalenia terminu montażu. Pozwany nie odbierał jednak telefonów, nie odpisywał na wiadomości sms. W przesłanej w dniu 26 lipca 2021 roku wiadomości email powód wskazał, że termin wykonania umowy przypadał na 15-16 lipca i nie został dotrzymany. Jednocześnie wobec faktu, że umowa nie przewidywała terminu realizacji dzieła powód wyznaczył go na okres 16-20 sierpnia 2021 roku i na podstawie art. 455 k.c. wezwał pozwanego do wykonania umowy w tym terminie. Następnie w dniu 27 lipca 2021 roku J. S. poinformował pozwanego w wiadomości sms o wysłaniu przedmiotowego emaila i poprosił o potwierdzenie jego przeczytania. Tego samego dnia pozwany odpisał, że przeprasza za brak kontaktu oraz poinformował, że przebywa w szpitalu po wypadku samochodowym.

W dniu 18 sierpnia 2021 roku powód poprosił o pilny kontakt telefoniczny lub osobisty celem omówienia zakończenia realizacji zlecenia. W odpowiedzi pozwany wyjaśnił, że za tydzień wychodzi ze szpitala oraz zaproponował, że wykona umowę 3 września 2021 roku. Powód zaakceptował podany termin. Uzgodnionego dnia w godzinach porannych powód przesłał pozwanemu wiadomość sms o treści „przypominam panu, że dziś jest 3 września, dzień w którym byliśmy umówieni”. S. G. nie odpowiedział na powyższą wiadomość, nie stawił się także na posesji powoda. Ponieważ próba skontaktowania się z pozwanym okazała się nieskuteczna, powód w towarzystwie małżonki udał się następnego dnia pod adres prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej oznaczony w (...), gdzie jednak nikogo nie zastał. Wówczas postanowił pojechać pod adres zamieszkania, ale i tam nie było pozwanego. W międzyczasie do powoda zadzwonił ojciec pozwanego, który zobowiązał się przekazać synowi, że powód usiłuje się z nim skontaktować.

Z uwagi na postawę pozwanego, pismem z dnia 6 września 2021 roku powód oświadczył, że uważa zawartą umowę za nieważną oraz wezwał pozwanego do zwrotu w terminie 7 dni kwoty 10.800 zł. Przedmiotowe oświadczenie zostało przesłane na adres prowadzenia działalności wskazany w (...) oraz na adres korespondencyjny pozwanego oznaczony w umowie stron, a także na pocztę email pozwanego. W odpowiedzi, w wiadomości email z dnia 10 września 2021 roku S. G. oświadczył, że rozumie i przyjmuje unieważnienie umowy, z uwagi na postanowienia umowne poprosił jednak o przesłanie oświadczenia w tym przedmiocie w formie pisemnej. Jednocześnie wskazał, że nie dysponuje żadaną kwotą ponieważ magazyn został zbudowany, wobec czego zaproponował, że może go dostarczyć w terminie oznaczonym przez powoda. J. S. wyraził zgodę na powyższe i w wiadomości z dnia 13 września 2021 roku poprosił o niezwłoczny kontakt telefoniczny celem uzgodnienia terminu zamontowania i uruchomienia magazynu. Dodał, że montaż jest możliwy w dniu 13 września 2021 roku w godzinach popołudniowych lub w dniu następnym w godzinach porannych. W powyższych dniach pozwany nie stawiał się na posesji powoda, nie skontaktował się również w sprawie montażu, dlatego też w wiadomości email z dnia 15 września 2021 roku powód oświadczył, że podtrzymuje swoją decyzję wyrażoną w piśmie z dnia 6 września 2021 roku dotyczącą zerwania umowy i domaga się niezwłocznego zwrotu wpłaconych pieniędzy.

Wysłane przez powoda drogą pocztową oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie zostało odebrane przez adresata.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, zeznania świadka H. S. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, zeznania świadka M. G. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, wydruk wiadomości sms k. 16, wydruk korespondencji email k. 17, k. 20, k. 21, k. 22, k. 23, k. 24-25, k. 26, oświadczenie k. 18, potwierdzenie nadania przesyłki k. 19, wydruk z (...) k. 27, wykaz połączeń k. 91-93)

Ostatecznie magazyn energii został rozmontowany. Jego elementy znajdują się nadal w posiadaniu pozwanego.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku, zeznania świadka M. G. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 września 2022 roku)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z powołanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do prawidłowości ich sporządzenia. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania stron oraz zeznania świadków.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przede wszystkim postanowienia zawartej przez strony umowy o dzieło, jak również przepisy Kodeksu cywilnego o umowie o dzieło.

Na wstępie należy podkreślić, że zawarta przez strony umowa jest umową o dzieło, gdyż zawiera wszelkie elementy przedmiotowo istotne tejże umowy. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. O zakwalifikowaniu umowy do danego typu, decyduje zaś jej treść ustalona przez strony. Umowa o dzieło jest umową określonego rezultatu (ma na celu wytworzenie dzieła, tu: montaż magazynu energii).

W niniejszej sprawie okoliczności zawarcia umowy oraz jej główne postanowienia były między stronami niesporne. Na mocy przedmiotowej umowy pozwany zobowiązał się zaprojektować i wykonać magazyn energii, a następnie podłączyć go do instalacji fotowoltaicznej znajdującej się na nieruchomości powoda. Uzgodniona cena za montaż w wysokości 10.800 zł została przez powoda uiszczona w dniu podpisania umowy. Termin jej wykonania strony ustaliły ustnie na połowę lipca 2021 roku, co potwierdził pozwany w złożonych wyjaśnieniach. Sąd uznał jednocześnie, że termin ten nie został dochowany, wskutek czego powód podjął liczne próby kontakty z pozwanym, który jednak nie odbierał od niego telefonów oraz nie odpisywał na wiadomości sms, o czym dobitnie świadczą wykazy z k. 16 i k. 91-93, których wiarygodność nie była podważana przez stronę przeciwną. Brak jest przy tym dowodów pozwalających na przyjęcie, że to postawa powoda uniemożliwiła montaż magazynu przez pozwanego. Pozwany w swoich depozycjach nie tylko nie podnosi, jakoby powód odmówił udostępnienia posesji z uwagi na wyjazd wakacyjny, ale wręcz podaje, że on sam kontaktował się na początku lipca z powodem ponieważ nie był w stanie dotrzymać uzgodnionego terminu i prosił o jego przedłużenie. Następnie, co jest w sprawie niesporne, powód początkowo wyznaczył S. G. termin wykonania umowy na 16-20 sierpnia 2021 roku, który zmienił na prośbę pozwanego na dzień 3 września 2021 roku po tym, jak powziął wiadomość, że pozwany uległ wypadkowi i przebywa w szpitalu. Także jednak tego dnia pozwany nie stawił się na posesji powoda, choć ten rankiem wysłał mu wiadomość, w której przypominał o spotkaniu. Niestawiennictwo to pozwany tłumaczył w wyjaśnieniach przedłużeniem się innych prac, niemniej jednak za kuriozalne uznać należy stwierdzenie, że pozwany zapomniał zadzwonić i poinformować o tym powoda w sytuacji, w której sam wyznaczył termin montażu i miał wiedzę, że pozostaje w zwłoce z oddaniem dzieła. Wreszcie nie budziło wątpliwości, że w dniu 6 września 2021 roku powód sporządził oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądał zwrotu wpłaconych pieniędzy, które to oświadczenie pozwany przyjął, czego dał wyraz w wiadomości email z dnia 10 września 2021 roku. Wprawdzie pozwany poprosił o przesłanie przedmiotowego oświadczenia na piśmie, a nie w wiadomości email, to po pierwsze nie kwestionował jego skuteczności (prośba ta była podyktowana chęcią spełnienia wymogów umownych), po drugie powód antycypując tę prośbę tego samego dnia wysłał oświadczenie zarówno na adres korespondencyjny podany przez pozwanego w umowie, jak i na adres prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej. Na dowód powyższego J. S. przedłożył dwa potwierdzenia nadania przesyłki (k. 19), jak również wiadomość email wysłaną przez pracownika poczty polskiej, z której wynika, że korespondencja ta nie została podjęta przez adresata. Sam ten fakt jednak nie czyni oświadczenia powoda nieskutecznym, niespornie bowiem pozwany miał możliwość zapoznania się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że jak podnosi się w orzecznictwie, możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem. Skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, albowiem doszła do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Wystarczające jest, aby oświadczenie woli doszło do adresata w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia. Nie wymaga się badania, czy adresat rzeczywiście zapoznał się z oświadczeniem woli, lecz weryfikuje się, czy istniała taka możliwość. Złożenie oświadczenia woli ma miejsce także wtedy, gdy adresat, mając możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. m.in. wyrok SA w B. z dnia 31 stycznia 2019 roku, I ACa 673/18, L.; wyrok SN z dnia 20 listopada 2014 roku, I PK 88/14, L.). Zwrócić należy także uwagę, że regułą jest, iż przesyłki pocztowe, zwłaszcza rejestrowane, są doręczane. Na adresacie oświadczenia spoczywa ciężar ewentualnego wykazania, że pomimo zaistnienia okoliczności wskazanych przez nadawcę nie miał on możliwości zapoznania się z treścią wysłanego mu oświadczenia (np. pomimo doręczenia przesyłki pocztą nie mógł jej podjąć w terminie wskazanym na awizo z uwagi na chorobę lub inne zdarzenie, leżące poza swobodą decyzji adresata - zob. wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2010 roku, II PK 295/09, L.; wyrok SN z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 454/09, OSNC 2010, Nr 10, poz. 142; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2009 roku, II PZP 3/09, B. (...), Nr 7). Dowód taki jednak w sprawie nie został przez stronę pozwaną przeprowadzony. Sąd nie ma przy tym żadnych wątpliwości, że przesyłki, których nadanie powód wykazał, zawierały

pismo z k. 18. Wprawdzie rację ma pełnomocnik pozwanego wywodząc, że pismo to nie zostało opatrzone żadną datą niemniej jednak zwrócić należy uwagę, że powód przesłał pozwanemu wiadomość email z oświadczeniem o rozwiązaniu umowy w dniu 6 września 2021 roku, a jednocześnie w pozwie podnosił, że tego samego dnia przesłał tożsame oświadczenie pocztą. Mając zaś na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny nie sposób uznać, aby przesyłki z w/w daty mogły zawierać inne pismo, aniżeli z k. 18. Co oczywiste, nadawca przesyłki nie ma realnej możliwości wykazania jej zawartości. Pomimo złożenia przedmiotowego oświadczenia i przesłania go w formie pisemnej pozwanemu, a także dotychczasowej postawy pozwanego, którą eufemistycznie można nazwać nieprofesjonalną, powód postanowił dać S. G. jeszcze jedną szansę i w odpowiedzi na informację, że pozwany zmontował magazyn i jest gotowy do jego instalacji, poprosił o pilny kontakt w tej sprawie jednocześnie wskazując, że montaż taki może się odbyć w dniach 13-14 września 2021 roku. Pomimo niewątpliwie dobrej woli ze strony powoda, w w/w dacie pozwany nie tylko nie stawiał się na posesji w B., ale nawet nie zadał sobie żadnego trudu, aby skontaktować się z powodem w tej sprawie. Nawet jeśli faktycznie pozwany przeczytał emaila powoda dopiero w dniu 16 września 2021 roku, to nic nie stało na przeszkodzie, aby w jakikolwiek sposób nawiązać kontakt z powodem. Pozwany, pomimo tego, że jak sam to ujął „zawalił” uznał jednak, że skoro powód chce skierować sprawę do sądu to nie ma sensu się z nim kontaktować. Reasumując dotychczasowe rozważania Sąd przyjął, że pozwany nie dochował żadnego uzgodnionego terminu na wykonanie dzieła oraz uznał oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy, które zostało mu przesłane zarówno w formie wiadomości email, jak i drogą pocztową przesyłką poleconą, a więc w sposób, który umożliwiał mu zapoznanie się z jego treścią.

W zajęтым stanowisku procesowym pełnomocnik pozwanego upatrywał nieskuteczności oświadczenia o odstąpieniu od umowy w jeszcze jednej okoliczności,

a mianowicie w braku wyznaczenia przez powoda terminu na wykonanie zobowiązania pod rygorem odstąpienia od umowy. Zarzut ten okazał się całkowicie chybiony. Pomijając okoliczność, że pozwany, o czym była już mowa, uznał oświadczenie powoda, fakt, że powód wyznaczył ów termin w wiadomości z dnia 26 lipca 2021 roku, a umowa finalnie miała podlegać wykonaniu w terminie wyznaczonym przez samego pozwanego (tj. 3 września 2021 roku), pełnomocnik pozwanego zdaje się pomijać, że w sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 491 i nast. k.c., a przepis art. 635 k.c. będący *lex specialis* względem normy zawartej art. 491 k.c. Jak podnosi się w orzecznictwie i doktrynie, uregulowanie zawarte

w art. 635 k.c. ma charakter szczególny w stosunku do ogólnych unormowań dotyczących skutków niewykonania umów wzajemnych (w tym w szczególności wobec art. 491 k.c.),

a zatem wyłącza stosowanie wskazanych przepisów ogólnych w zakresie odrębnie unormowanym. Odrębność ta przejawia się w tym, że po pierwsze, w świetle

art. 635 k.c. zamawiający może odstąpić od umowy, mimo że termin spełnienia świadczenia polegającego na wykonaniu dzieła jeszcze nie nadszedł (a więc przyjmujący nawet nie mógł jeszcze popaść w zwłokę). Po drugie, możliwość odstąpienia od umowy o dzieło na podstawie tego przepisu nie jest uzależniona od tego, czy brak prawdopodobieństwa wykończenia dzieła w czasie umówionym jest skutkiem okoliczności, za które przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność. Zamawiający może więc odstąpić od umowy nawet wówczas, gdy opóźnienie nie jest skutkiem braku należytej staranności przyjmującego zamówienie. Po trzecie, zamawiający może odstąpić od umowy o dzieło na podstawie art. 635 k.c. bez wyznaczenia terminu dodatkowego do wykonania dzieła. Za ugruntowane uznać należy przy tym stanowisko, że na podstawie art. 635 k.c. dopuszczalne jest odstąpienie przez zamawiającego od umowy o dzieło także po upływie terminu do wykonania dzieła. Jak podnosi się w judykaturze, przemawia za nim wykładnia literalna art. 635 k.c., jeżeli bowiem zamawiający może odstąpić od umowy, w sytuacji gdy termin jej wykonania jest zagrożony, to tym bardziej odstąpienie na tej podstawie prawnej jest możliwe, gdy zamawiający nie wykonał dzieła w umówionym terminie. Do podobnych wniosków prowadzi wykładnia funkcjonalna, brak bowiem przekonujących argumentów, dla których sytuacja zamawiającego miałaby ulec pogorszeniu, tylko z tej przyczyny, że jest już pewne, a nie tylko prawdopodobne, że przyjmujący zamówienie nie zdoła dzieła ukończyć w umówionym terminie. Wykładnia taka odpowiada też potrzebom obrotu, zamawiający licząc bowiem na wykonanie dzieła, niejednokrotnie nie odstępował od umowy przed terminem wykonania, są bowiem zainteresowani przede wszystkim jej realizacją. Skorzystanie z art. 635 k.c., jest przy tym korzystniejsze dla zamawiającego, nie wymaga bowiem wykazywania zwłoki wykonawcy, ani wyznaczania drugiej stronie odpowiedniego terminu na wykonanie,

z zastrzeżeniem, że po jego bezskutecznym terminie, będzie mógł od umowy odstąpić (art. 491 k.c.). Za takim poglądem przemawia także argument płynący z konstrukcji przepisów o rękojmi za wady dzieła, w którym uprawnienie do odstąpienia od umowy przewidziano już po wykonaniu dzieła i jego wydaniu zamawiającemu (art. 637 § 2 k.c.). Wskazuje to na szczególne unormowanie uprawnienia zamawiającego do spowodowania wygaśnięcia umowy o dzieło, nie przez wypowiedzenie lecz odstąpienie od umowy (por. m.in. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 listopada 2020 roku, V AGa 245/18, L. oraz z dnia 11 kwietnia 2013 roku, V ACa 17/13, L.; postanowienie SN z dnia 4 lipca 2018 roku, V CSK 94/18, L.; wyrok SA w Warszawie z dnia 29 listopada 2016 roku, I ACa 1956/15, L.; wyrok SN z dnia 15 listopada 2016 roku, III CSK 397/15, L.; wyrok SN z dnia 21 marca 2013 roku, III CSK 216/12, L.; wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 roku, IV CSK 182/11, OSNC 2012/7-8/90; K. O. (red. serii), W. B. (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 30, W. 2022; M. G. (red.), Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088. Wyd. 3, W. 2022). W świetle powyższych rozważań nie budzi wątpliwości, że J. S. skutecznie odstąpił od umowy o dzieło zawartej w dniu 15 czerwca 2021 roku, w konsekwencji po stronie pozwanego powstał obowiązek zwrotu uiszczonego przez powoda wynagrodzenia, czego nie uczynił.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 września 2021 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.367 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając powyższe na względzie orzeczono, jak w sentencji wyroku.